

Działania Andrzeja Szwalbego na rzecz rozwoju bydgoskiej humanistyki. Przyczynek do dziejów Regionalnej Pracowni Naukowo-Badawczej przy Bydgoskim Towarzystwie Naukowym

Pojęcia: humanistyka, humanistyczny, nauki humanistyczne można rozumieć w sposób różnorodny. W niniejszym artykule chodzić będzie przede wszystkim o odpowiedź na pytanie – na ile w Bydgoszczy rozwijały się prace badawcze zmierzające do osiągnięcia postępu wiedzy w takich dziedzinach, jak: filozofia, filologia (język i literatura), sztuka (muzyka, plastyka), socjologia, psychologia, pedagogika, historia itp. Tymi właśnie zagadnieniami po raz pierwszy w dziejach miasta zajmowała się działająca w latach 1963–1994 Pracownia Historyczna, od 1967 r. zwana także Regionalną Pracownią Naukowo-Badawczą, usytuowana przy Bydgoskim Towarzystwie Naukowym.

O Pracowni w literaturze przedmiotu są tylko wzmianki. Najwięcej ich znaleźć można w czterotomowym zbiorze studiów pt. *Andrzej Szwalbe i jego dziedzictwo* wydany w latach 2016–2020, w pracy Marka Romaniuka pt. *Z dziejów Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego 1959–2009*, [w:] *50 lat Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego*, Bydgoszcz 2009 oraz w niektórych zeszytach publikowanego nieregularnie w latach 1964–1994 periodyku pt. *Bydgosztiana*. Ze swej strony, jako były pracownik tej instytucji, towarzyszący jej dziejom od początku do końca, mogę dodać jeszcze własne wspomnienia.

W dniu 3 maja 1957 r. na Sejmiku Kultury miasta Bydgoszczy zrodziła się myśl powołania do życia Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W ślad za tym, równo rok później, powstał Komitet Organizacyjny Towarzystwa. Ostatecznie 11 stycznia 1959 r. na zgromadzeniu swoistej śmietanki bydgoskich naukowców zdecydowano o kreowaniu Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego (BTN). Reprezentacją grona bydgoskich adeptów nauk humanistycznych, w osobach magistrów: Andrzeja Szwalbego, Jana Chamota, Tadeusza Esmana oraz dyrektora Mariana Turwida, była wówczas bardzo skromna na tle dużej grupy profesorów i doktorów z innych dziedzin, takich jak nauki przyrodnicze, techniczne czy medyczne. Tym niemniej

cała wymieniona czwórka odgrywała ważną rolę w wybranym wówczas Zarządzie Towarzystwa. Na posiedzeniu tego gremium, które odbyło się w dniu 19 września 1959 r. uznano, iż bydgoska humanistyka jest bardzo słaba i w związku z tym należy powołać do życia osobną instytucję, w której uprawiano by nauki humanistyczne w sposób profesjonalny. Początkowo myślano o filii reaktywowanego po II wojnie światowej Instytutu Bałtyckiego, ale ten akurat w owym czasie przestał istnieć. Powołanie nowej instytucji naukowej przy BTN wymagało wykonania szeregu działań organizacyjnych, a przede wszystkim zabezpieczenia środków finansowych na jej utrzymanie. Do tego niezbędna była aprobat polityczna ze strony Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Bydgoszczy oraz administracyjna ze strony Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy. Trwało to jeszcze w sumie około czterech lat. Nowa placówka nazwana Pracownią Historyczną przy BTN zaczęła swą działalność z dniem 1 września 1963 r. w obsadzie 1,5 etatu naukowego asystenta. Pierwszymi pracownikami zostali: na pełnym etacie – mgr Daniela Brodnicka oraz na jednej drugiej etatu – mgr Włodzimierz Jastrzębski. Pierwsza miała zająć się przygotowaniem do druku XVII-wiecznych ksiąg miejskich przechowywanych w bydgoskim Archiwum Państwowym, drugi natomiast badaniami nad historią okupacji niemieckiej 1939–1945 w Bydgoszczy. Po niespełna roku ½ etatu zostało zamienione na pełne zatrudnienie, natomiast po odejściu z pracy (na własną prośbę) mgr D. Brodnickiej, jej miejsce zajął mgr Ryszard Kabaciński. Z inicjatywy, cały czas czuwającego nad nową placówką w charakterze sekretarza generalnego BTN, dyrektora A. Szwalbego, profil pracowni został poszerzony i w 1967 r. można było zmienić jej nazwę na – Regionalna Pracownia Naukowo-Badawcza BTN. W takim właśnie kształcie przetrwała do 31 grudnia 1994 r. Działalność pracowni – o czym wspomniano wyżej – była już wielokrotnie przedmiotem opisu historycznego¹.

W ciągu 31 lat istnienia omawianej placówki, przede wszystkim dzięki wysiłkom dyr. A. Szwalbego, mógł zostać znacznie poszerzony zakres prowadzonych tu badań naukowych oraz mogła być również zwiększona kadra zatrudnionych etatowych pracowników. Zazwyczaj było to 6–7 osób. W sumie przez pracownię przewinęło się w tym czasie 18 asystentów i adiunktów. Byli to: historycy-doktorzy W. Jastrzębski, R. Kabaciński, Jerzy Wojciak, Zbigniew Kuras, Wojciech Kotowski i Franciszek Mincer oraz dr socjologii Grzegorz Kaczmarek. Prawie wszyscy doktorzy, poza drem F. Mincerem, w czasie pracy w pracowni

¹ W. Jastrzębski, *Powstanie Pracowni Historycznej przy BTN*, „Bydgosztian” 1965, nr 2, s. 31–33; W. Jastrzębski, A. Szwalbe, *Regionalna Pracownia Naukowo-Badawcza przy BTN*, „Bydgosztian” 1970, nr 5, s. 35–39; R. Kabaciński, *O Regionalnej Pracowni Naukowo-Badawczej*, „Bydgosztian” 1970, nr 9 s. 58–61.

zamknęli swoje przewody doktorskie. Funkcje asystentów sprawowali: historycy mgr D. Brodnicka, mgr Jan Pietras, mgr Barbara Łukaszewska-Jedlińska, mgr Lech Łbik; muzykologzy mgr Adam Sutkowski, mgr Walentyna Węgrzyn; historycy sztuki – mgr Ryszard Jaskuła, mgr Anna Sucharska; ekonomista – Andrzej Łebkowski oraz socjologowie – mgr Barbara Sieradzka i mgr Irena Morawska. Funkcje kierowników – z reguły w wymiarze niepełnego etatu – pełnili: historycy mgr T. Esmen, mgr Rajmund Kuczma, dr Zenon Guldon, dr F. Mincer, prof. dr Zdzisław Grot oraz socjolog – prof. dr Janusz Sztumski. Członkami Rady Naukowej byli m.in. prof. dr Karol M. Pospieszalski, prof. dr Kazimierz Jasiński, prof. dr Marian Wojciechowski, prof. dr Stanisław Michalski, dr Anna Perlińska.

Znaczący jest dorobek naukowy pracowników Pracowni Naukowo-Badawczej BTN. Z reguły zajmowali się oni przygotowaniem do druku źródeł historycznych oraz opracowywali monografie i artykuły naukowe.

Z ważniejszych dokonań wymienić można edycje źródeł historycznych: T. Esmen, W. Jastrzębski, *Pierwsze miesiące okupacji hitlerowskiej w Bydgoszczy w świetle źródeł niemieckich*, Bydgoszcz 1967; R. Kabaciński, Z. Guldon, *Acta consularia civitas Bidgostiensis. Księga bydgoskiej rady miejskiej z lat 1671–1675*, cz. I, Bydgoszcz 1967, cz. II Bydgoszcz 1969; R. Kabaciński, *Lustracje województw wielkopolskich i kujawskich 1611–1620*, Bydgoszcz 1969; Tenże, *Inwentarz starostwa i wójtostwa bydgoskiego z lat 1753–1766*, Bydgoszcz 1972. Wśród wydawnictw poważne miejsce zajmują monografie: W. Jastrzębski, *Potulice – hitlerowski obóz przesiedleńczy i pracy*, Bydgoszcz 1967; W. Jastrzębski, *Hitlerowskie wysiedlenia z ziem polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej w latach 1939–1945*, Poznań 1968; *Dzieje Bydgoszczy. Calendarium* pod red. Z. Guldona, Bydgoszcz 1968; W. Kotowski, *Teatry Deutsche Bühne w Wielkopolsce i na Pomorzu*, Bydgoszcz 1972; G. Kaczmarek, *Zróznicowanie społeczne a styl życia*, Bydgoszcz 1975; A. Sucharska, *Arkona – miesięcznik poświęcony kulturze i sztuce*, Bydgoszcz 1978, A. Sucharska, *Obraz kultury w prasie bydgoskiej w latach 1945–1950*, Bydgoszcz 1981; *Bydgoszcz – wczoraj i dziś 1945–1980* pod red. S. Michalskiego, Bydgoszcz 1984; R. Kabaciński, W. Kotowski, J. Wojciak, *Szkice z dziejów Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1972; J. Wojciak, *Walka polityczna w wyborach do parlamentu Rzeszy i Sejmu Pruskiego w Poznańskim 1898–1914*, Warszawa–Poznań 1981; tenże, *Bydgoszcz w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919*, Bydgoszcz 1970 itp. Zatrudnieni w pracowni naukowcy publikowali w pracach zbiorowych dotyczących: Sępólna, Szubina, Bydgoszczy, Koronowa i Pakości. Socjologowie uczestniczyli w przygotowaniu monografii bydgoskich zakładów pracy: *50 lat Zakładów Radiowych „Eltra” w Bydgoszczy* pod red. prof. dra J. Sztumskiego, Bydgoszcz 1973; *Zarys dziejów Zakładów Teleelektrycznych „Telfa” Bydgoszczy*, red. R. Kabaciński, Bydgoszcz 1974;

Dzieje Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy (1851–1975), pod red. K. Wajdy, Bydgoszcz 1976. Historycy sztuki i muzykolodzy zajmowali się opracowywaniem dziejów podbydgoskich rezydencji pałacowych w Lubostroniu i w Ostromecku. Tu też zrodziły się pomysły dotyczące przygotowania bardziej monumentalnych dzieł, jak: *Historii Bydgoszczy* (ukazały się drukiem w latach 1991–2016 cztery tomy), *Bydgoskiego słownika biograficznego*, który pozostał niezrealizowany (7 tomów „Bydgoskiego słownika biograficznego” pod red. J. Kutty ukazało się poza BTN) oraz *Encyklopedii Bydgoszczy* (przy udziale Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy – wydano dotąd dwa z planowanych trzech tomów. Pracownicy RPN-B byli także autorami wielu artykułów zamieszczonych w kolejnych numerach „Prac Komisji Historii BTN”, „Kronice Bydgoskiej” i innych lokalnych periodykach.

Regularna praca instytucji nie byłaby możliwa bez stałych starań o możliwość publikowania we własnym wydawnictwie oraz posiadania przynajmniej podręcznej biblioteki o profilu naukowym. Stworzenie niezbędnych warunków do pracy naukowej było wielką zasługą dyr. A. Szwalbego. W Polsce Ludowej funkcjonował monopolistyczny system publikowania, przez ściśle limitowany, regulowany centralnie dostęp do licznych profesjonalnych oficyn wydawniczych. Bydgoszcz, mimo iż była silnym ośrodkiem poligraficznym (dwie duże drukarnie), nie miała własnego wydawnictwa. Poradzono sobie w taki sposób, iż BTN zawierał corocznie umowy z Państwowym Wydawnictwem Naukowym na odstąpienie określonej liczby arkuszy wydawniczych. Posiadając własną redakcję publikacji oraz „załatwiane” przez dyr. A. Szwalbego pieniądze, można było plan ten z powodzeniem realizować.

Szczególnym zadaniem dyr. A. Szwalbego było pozyskiwanie od władz politycznych i państwowych środków finansowych na zakup potrzebnych książek, tak w księgarniach, jak i w antykwariatach. Zbiory te były gromadzone systematycznie od 1963 r. Biblioteka BTN rozwinęła się na tyle, iż od 1974 r. trzeba było zatrudnić dwie bibliotekarki. Do 1994 r. uzbierało się ostatecznie ok. 40 tysięcy woluminów. Po przełomie 1989/90 r. zabrakło dotacji i pieniędzy na utrzymanie BTN. W tej sytuacji zbiory biblioteczne zostały częściowo sprzedane, a częściowo подарowane Bibliotece Głównej Akademii Bydgoskiej.

Dyr. A. Szwalbe miał swoistą wizję rozwoju badań naukowych na temat Bydgoszczy. W sposób lapidarny wyraził ją na łamach tygodnika kulturalnego „Pomorze” w nr. 6 z 1970 r. w artykule pt. *O próbie pewnej diagnozy*. Oto stosowne fragmenty tej publikacji: „...Dzięki działalności Pracowni zostały nareszcie przerzucone mosty... między trzema epokami Bydgoszczy: ważnego miasta handlowego Rzeczypospolitej, następnie pogranicznej siedziby władz pruskich,

określanej mianem Bromberg i tej, która została wyzwolona u schyłku I wojny światowej. Stanowi to punkt wyjścia do prognozy...”. Kontynuując swoje rozważania dalej uważał, iż poza badaniami wyłącznie historycznymi dla uzupełnienia obrazu miasta należy naukowo zająć się kwestiami demograficznymi, socjologicznymi i ekonomicznymi. Niemniej ważne dla prognozy było, jego zdaniem, poznanie trendów rozwojowych kultury ze szczególnym zwróceniem uwagi na aktualnie rosnące wśród obywateli zasoby wolnego czasu i rekreacji.

Od początku działalności dyr. A. Szwalbe starał się nadać pracowni charakter czysto naukowej placówki według wzorów zaczerpniętych z historii państwowego Uniwersytetu Alexandra i Wilhelma Humboldtów w Berlinie, istniejącego od 1810 r., z nakreślonymi ścieżkami karier naukowych od asystenta, przez doktora-adiunkta, habilitanta i profesora. Jego zamiarem było zbudowanie na bazie istniejących już uczelni (Wyższej Szkoły Rolniczej, Wyższej Szkoły Inżynierskiej, Wyższej Szkoły Pedagogicznej), instytutów rolniczych oraz Regionalnej Pracowni – Uniwersytetu Bydgoskiego. Te dalekowzroczne plany snuł od początku własnej działalności społecznej, gdy nie było jeszcze mowy o istnieniu bydgoskich uczelni wyższych humanistycznych. W jego wypowiedzi podczas wyżej wzmiankowanego Sejmiku Kultury miasta Bydgoszczy w 1957 r. znalazły się następujące znamienne słowa: „... *W naszym mieście potrzebne jest coś w rodzaju wszechniczy, aby pogłębić pracę naukową...*”².

² por. M. Chamot, *Kultura w Bydgoszczy w pierwszym okresie powojennym*, [w:] *Andrzej Szwalbe i jego dziedzictwo*, t. I, Bydgoszcz 2016, str. 117.